

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięczna 4 zł., z odroczaniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.



Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. **WŁODZIMIERZOWI PONIATOWSKIEMU**

zmarł. dn. 26-XI r. b.

I okazali nam tyle współczucia w naszym nieścześnie, składają serdeczne „Bóg zapłać” z głębi złozonego serca

Żona i Dzieci.

ZWIĄZEK MUZYKÓW, Oddział Wileński

zauł. LITERACKI 7.

Podaje do wiadomości, że związek jest czynny codziennie od g. 12—2 po poł. — Wszystkie sprawy dotyczące koncertów, wieczorów i t. p. załatwia wyłącznie Związek.

TRETORN



KALOSZE

ŚNIEGOWCE

OBUIE SPORTOWE

NAJLEPSZE GATUNKI

PRZY KUPNIE NALEŻY ZWRÓCIĆ BACZNĄ UWAGĘ NA POWYŻSZA

MARKĘ FABRYCZNĄ, ABY OTRZYMAĆ PRAWDZIWY TOWAR „TRETORN”



WILGOĆ — PRZECIEKA

WODY

USUWA HYDROFUGĘ „CASTOR”

FABR. BY FÖBER W BRUKSELI

UŻYWA SIĘ JAKO DOMIESZKA DO

ZAPRAWY CEMENTOWEJ.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

MAURICJUS KARSTENS

WARSZAWA KOSZYKOWA Nr. 7, TEL. 27-95.

RESTAURACJA „OAZA”

(przy Hotelu Nizkowskiego).

DZIS

Benefis ulubienicy Publiczności

WODEWILISTKI

Hanki Wirskiej

Orkiestra w związku z kompletem

Niespodzianki!!!

Śpiew.

Muzyka.

Tańce.

Od Administracji

Wszystkich prenumeratorów naszych, zwłaszcza zamiejscowych, uprzejmie prosimy o wpłacenie prenumeraty na miesiąc grudzień dla uniknięcia niepożądanego przerwy w wysyłaniu pisma.

Sytuacja w Litwie.

Rekonstrukcji rządu litewskiego nie będzie.

Po kilku dniach silnego napięcia w Kownie daje się zauważyć pewne uspokojenie. Wydaje się prawdopodobnym, że do rekonstrukcji gabinetu nie dojdzie przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi Narodów, głównie dlatego, że w kołach kierowniczych uważają, że utrzymanie narazie obecnego rządu jest konieczne dla względów polityki zagranicznej.

Ten sam fakt odroczenia rekonstrukcji gabinetu agencja Wolffa tłumaczy odmiennie. Wolff donosi mianowicie, że dziennikiem niemieckim, wychodzącym w Kownie „Litauischer Rundschau”, że według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania pomiędzy rządem a opozycją w sprawie koalicji rozbiły się w ciągu dzisiejszego przedpołudnia. O zmianie więc gabinetu obecnie nie ma mowy.

Jeszcze jedna nota Litwy do Ligi Narodów.

RYGA, 29-XI (Pat.). Nadeszły tu wiadomości o wystosowaniu przez Litwę do Ligi Narodów jeszcze jednej noty w sprawie polsko-litewskiej. Tematem tej noty ma być omówienie zjazdu emigrantów litewskich w Rydze.

Armia litewska w stanie pogotowia.

Naczelnym dowódcą sił zbrojnych Litwy gen. Żukauskas zaniechał pod naciskiem Woldemarasa projektowanej dymisji i wydał do armii rozkaz, zawiadamiający o objęciu naczelnego dowództwa nad siłami zbrojnymi Litwy w miejsce ministra wojny. Zarządzenie to oznaczać ma postawienie całej armii litewskiej w stan pogotowia wojennego. („Telegraphen Union”).

Niepewny nastrój w armji.

Z Kowna donoszą: „Dnia 28 bm. prezydent Smetona udał się do sztabu generalnego, gdzie do zebranych oficerów wygłosił przemówienie o sytuacji obecnej.

Według wyjaśnienia Woldemarasa wyjazd prezydenta Smetony do sztabu generalnego spowodowany został pogłoskami krążącymi w mieście i miał na celu zaznajomienia oficerów z istnym stanem rzeczy.”

Wiadomość powyższa mówi wiele o sytuacji wewnętrznej w Litwie. Nastrój w armji jest, jak widać, bardzo niepewny, skoro trzeba było, aby sam prezydent republiki litewskiej musiał jeździć do oficerów i uspakajać ich.

W dniu otwarcia Radjostacji Wileńskiej

W NIEDZIELĘ, 4 GRUDNIA R. B.

ukaze się numer „Dziennika Wileńskiego” w znacznej części poświęcony radjotechnice.

Pp. kupcy branży radjotechnicznej zechcą we własnym interesie zawczasu zamówić ogłoszenia.

Bunt garnizonu w Wilkomierzu (?)

W dniu wczorajszym nadeszła do Wilna pogłoska, iż w Wilkomierzu garnizon, nastrojony bardzo opozycyjnie, odmówił posłuszeństwa, wybrał specjalną radę żołnierską, oraz internował komendanta garnizonu maj. Matlisa. Szczegółów dalszych brak.

Strzelanina na pograniczu.

W nocy ubiegłej na całym terytorium pogranicza polsko-litewskiego po stronie litewskiej panował ożywiony ruch. Wzmocnione patrole szaulisów i litewskiej straży granicznej przez całą noc przesuwali się wzdłuż wchodzących granic. W dwóch miejscach w rejonie Olkienik i Kołtynian usłyszano gęstą strzelaninę około godziny 2—3 rano. Strzelano salwami. W pierwszym punkcie około 20 minut w drugim blisko półgodziny. Poza panował na pograniczu polsko-litewskim względny spokój.

Wyrok śmierci na posła Pleczkajtisa.

W dniu onegdajszym w godzinach wieczornych na ulicach Kowna ukazało się obwieszczenie zawierające zatwierdzony przez Prezydium Rady Ministrów zaoczny wyrok śmierci na posła Pleczkajtisa, przywódcę partii socjal-demokratycznej i twórcę zjazdu emigrantów w Rydze. Na głowę posła Pleczkajtisa wyznaczono nagrodę w wysokości 1.000 litów.

Rozwiązanie socjal-demokratycznej partji.

W dniu onegdajszym w godzinach wieczornych podane w Kownie do wiadomości ludności, że z polecenia ministra spraw zagranicznych socjal-demokratyczna partja przestaje istnieć, jej ekspozytury mają być zwiniete, a należenie do niej będzie karane więzieniem.

ECHA NOTY POLSKIEJ W SPRAWIE LITEWSKIEJ.

Głosy prasy angielskiej.

LONDYN, 29-XI (Pat.). Ton dzisiejszej prasy uległ naogół zupełnej zmianie, a krok Polski wyrażający chęć przedstawienia sprawy polsko-litewskiej Lidze Narodów wywołał jaknajlepsze wrażenie, usuwając wszelkie podejrzenia co do wojowniczości Polski. Pisma konserwatywne, z wyjątkiem „Daily Telegraph”, wyrażają

się o nocie bardzo przychylnie. „Times” zamieszcza również artykuł nacechowany przychylnością. „Westminster Gazette” podaje krótką relację swego korespondenta, który bawił świeżo w Wilnie. Korespondent podkreśla polskość miasta i brak przygotowań wojennych ze strony Polski.

Głosy prasy niemieckiej.

BERLIN, 29-XI (Pat.). Cała prasa poranna ogłasza notę rządu polskiego do mocarstw, z którymi Polska pozostaje w stosunkach dyplomatycznych, bez komentarzy. Jedyne dwa dzienniki prawicowe „Local Anzeiger” i „Der Tag” zamieszczają obszernie komentarze. I tak „Local Anzeiger” zaznacza, że nota precyzuje wprawdzie stanowisko wyłącznie Polski, ale mimo to niełatwo przewidzieć, iż rozszerzenie Polski spotka się z poparciem, zwłaszcza ze strony rządu angielskiego i francuskiego. Niemcy będą musieli w dalszym ciągu kląć nacisk na zachowanie stanowiska neutralnego, z drugiej jednak strony nie mogą ona zapominać, że niepodległość Litwy leży w interesie Niemiec. Z drugiej strony Niemcy muszą się wystrzegać jednostronnego występowania w obronie Litwy, przeciw czemu przemawia, między innymi, polityka

rządu Woldemarasa w stosunku do Kłajpedy. „Der Tag” twierdzi, że rokowania genewskie, dzięki zręcznemu sprycyzowaniu w nocie stanowiska Polski, będą krótkotrwałe i że Rada Ligi prawdopodobnie zadecydowała się oświadczeniem ze strony Polski pokrywającym się ze stanowiskiem ostatniej noty polskiej. Rokowania genewskie mogą być — zdaniem dziennika — rozszerzone jeszcze na jedno żądanie Polski w sprawie cofnięcia oświadczenia Litwy co do t. zw. stanu wojennego. Z żądaniem tem solidarnie będą rządy angielski i francuski. Możliwym jest jednak, że Niemcy poproszą o żądanie zwłaszcza z tego względu, że narazie Litwa alema widoków odzyskania Wilna. Dziennik stwierdza w końcu, że nota polska przyczyniła się do spokojniejszej oceny sytuacji w kołach dyplomatycznych.

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ 29-XI (Pat.). Cała prasa omawia notę polską złożoną wczoraj na Quai d'Orsay przez amb. Czapowskiego. L'Oeuvre zaznacza, że dzięki obecnemu wystąpieniu Polski, całość zagadnienia polsko-litewskiego będzie podlegała rozpatrzeniu przez Radę Ligi i wyraża nadzieję, że reprezentanci Litwy, którzy będą w

Genewie zdolać od presji wywieranej na nią przez mocarstwa czyniące z niej narzędzie swych intryg, pójdą na drodze zawarcia z Polską ugody. Wczorajsze oświadczenie posła litewskiego w Paryżu Klimasa — kończy dziennik — pozwalają się tego spodziewać

Konferencja Brianda z ambasadorem angielskim w sprawie polsko-litewskiej.

PARYŻ, 29-XI (Pat.). Le „Journal” wyraża przypuszczenie, iż Briand odbył wczoraj z ambasadorem angielskim lordem Creve konferencję w sprawie stosunków polsko-litewskich. Dziennik dodaje, iż zadaniem Rady Ligi Narodów będzie poproszu stwierdzenie, iż państwo będące członkiem Ligi oświadcza, iż pozostaje w

stanie wojny z drugim państwem. Przedłużenie się tego rodzaju sytuacji jest bezwarunkowo sprzecznym z paktem Ligi. „Le Matin” pisze, iż Polska domaga się poproszu lojalnego ustosunkowania się do wyroku rozjemczego, który oddawna już uregulował cały zastrąg i którego Litwa uporczywie nie chce uznać.

Wyjazd do Spawy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką wyjechał na dwutygodniowy odpoczynek do Spawy.

Wojewodowie w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Bawią służbowo w Warszawie wojewodowie: Pomorski Młodzianowski, Stanisławowski Morawski, Kielecki Korczak, Śląski Grażyński i Brzławski Darowski.

Jak będą urzędować?

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według ustawy konstytucyjnej marszałkowie i wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, po wygaśnięciu kadencji, mają urzędować do ukonstytuowania się przyszłego Sejmu i Senatu art. 28) i korzystać z tych samych praw co w czasie trwania kadencji. Tymczasem w dniu wczorajszym do kancelarii Sejmu wpłynęło pismo, w którym Rząd zaznacza, że urzędnicy marszałkowie i wicemarszałkowie nie będą mogli korzystać z wolnych przejazdów kolejami państwowymi.

W kołach zbliżonych do Rządu twierdzą, że wymienionym cofnięte zostaną również i dyjety poselskie.

Przyjęcie u marsz. Rataja.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym marszałek Sejmu Rataj pojeźdował w swym mieszkaniu członków Sejmu. Było to pożegnalne przyjęcie, utrzymywane w bardzo podniosłym nastroju.

Marsz. Trąpczyński kandyduje do Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dowiadujemy się z zupełnie wiarygodnego źródła, że marszałek Senatu Trąpczyński nie będzie kandydował do Senatu w czasie przyszłych wyborów, lecz wysunie swą kandydaturę do Sejmu, prawdopodobnie z okręgu Bydgoskiego.

Wyjazd delegacji do Genewy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Delegacja polska do Ligi Narodów wyjeżdża do Genewy we czwartek dnia 1 grudnia r. b. Na czele stoi min. spraw zagranicznych Zaleski, radca ambasady paryskiej Arciszewski, Tarnowski, Lubomirski i Szumlański. Wyjazd premiera Piłsudskiego do Genewy nie został jeszcze zdecydowany.

Zmiany w ministerstwie spr. wewn.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Nowomianowany wojewoda białostocki, p. Kirst objął z dniem 28 b.m. urządowanie. Tymczasem kierownictwo departamentu administracyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych powierzono zostało naczelnikowi wydziału p. J. Sliwińskiemu, którego zastąpi z kolei radca Morawski. Wyjazd premiera Piłsudskiego do Genewy nie został jeszcze zdecydowany.

Wyjazd księcia Ri.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Bawiący od kilku dni w Warszawie książę korański Ri wyjechał w dniu wczorajszym wieczorem do Berlina. W godzinach przedpołudniowych ks. Ri został przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej, który go dekorował wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”.

P. Hermes przyjeżdża we czwartek.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We czwartek przyjeżdża do Warszawy delegat rządu Rzeszy do rokowań handlowych polsko-niemieckich p. Hermes.

Aresztowania posła Dymowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym z polecenia władz sądowych został aresztowany poseł Dymowski, posądzony o nadużycia w Banku Narodowym, którego był prezesem. Poseł Dymowski nie należał ostatnio do żadnego klubu.

Aresztowanie żony posła Ballina.

WARSZAWA. Poszukiwana od dłuższego czasu żona posła Ballina pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz obcego państwa, została wczoraj ujęta w mieszkaniu prywatnym i zaarrestowana. Poseł Ballin jest poszukiwany.

Obrady Ch. D. z Piastem.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym toczyły się narady między przedstawicielami P. S. L. Piasta i Chrz. Dem. Ze strony Piasta występowali posłowie: Witos, Kiernik i Dębski, ze strony Chrz. Dem. posłowie: Chaciński i Kaczyński. Celem obrad jest stworzenie wspólnego bloku wyborczego.

Nierówna miara.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Poseł Tadeusz Seb, współpracownik „Głosu Prawdy”, członek Wyzwolenia, będący dotychczas nauczycielem w jakiejś zapadłej wiosce polskiej został mianowany zastępcą inspektora szkolnego w jednym z centralnych województw — Posel Erdman z Piasta dotychczasowy inspektor szkolny w Słonimie został przeniesiony do Mołodeczna.

Polska Składnica Galanteryjna

Wł. FRANCISZEK FRŁICZKA

Wilno, ul. Św. Józefa Nr. 6 — Telefon 6-46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.

Pracownia b. Bazaru Szkolnego

mieści się czasowo przy ul. Ostrobramskiej 29, m. 12. Przyjmuje obywateli na robotę: palt, sukien, bielizny i dziecinne ubrania. — Haft szali.

Czynna od 9—1-ej i 3—6 po poł.

2998

Pamiętajcie o Polskiej

Macierzy Szkolnej.

Po rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Wbrew życzeniom pewnych czynników, które oczekiwały pogwałcenia Konstytucji i pragnęłyby jaknajdłuższego odwlekania formalnego rozwiązania już nieistniejących ciał ustawodawczych, rozwiązane to nastąpiło. Miało to na celu odwołanie wyborów i sztuczne przedłużenie nadanych w drodze ustawodawczej pełnomocnictw rządowych, które, jak wiadomo, wygasają z chwilą zwołania nowego Sejmu.

Nadzieję przeciwników istniejącego porządku prawnego zawiodły, ciała ustawodawcze zostały rozwiązane w terminie właściwym, w dniu kiedy pełnomocnictwa posłów i senatorów wygasają.

Rozwiązanie Sejmu i Senatu pociąga za sobą cały szereg skutków prawnych.

Przedewszystkiem więc w myśl art. 26 ust. 3 Konstytucji, wybory muszą się odbyć w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania Sejmu i Senatu.

Przez ogłoszenie aktu rozwiązania, został tem samem ustalony końcowy termin w którym wybory muszą się odbyć.

Zwraca uwagę fakt, że w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu ciał ustawodawczych, nie został dzień wyborów oznaczony, chociaż art. 26 Konstytucji wyraźnie mówi, że termin ten „będzie oznaczony bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu, bądź w uchwale Sejmu i Senatu”.

Ponieważ uchwały Sejmu, ani Senatu, co do terminu wyborów nie było chociażby z powodu odroczenia sesji, więc musiałby być oznaczony termin w orędziu.

Widocznie jednak rząd ominął ten przepis Konstytucji, opierając się na art. 13 ordynacji wyborczej, która daje Prezydentowi na zarządzenie wyborów tygodniowy termin od dnia wygaśnięcia mandatów. Wprawdzie art. 13 ordynacji wyborczej mówi wyraźnie, że Prezydent zarządza wybory w ciągu tygodnia „o ile nie znajdzie zastosowania art. 26 Konstytucji”.

Ponieważ w orędziu o rozwiązaniu ciał ustawodawczych jest powołanie się na art. 26 Konstytucji, więc art. 13 ordynacji zastosowania mieć nie powinien i termin wyborów musiałby już w poniedziałek być oznaczony.

Któżby się jednak spodziewał w dzisiejszych czasach ścisłego wykonania prawa? Znać się przecie swoiste zdolności i zamilowanie czynników obecnie decydujących o interpretacji prawnej.

Interpretacja, jak widać, postawiła wyżej artykuł o dynacji wyborczej, niż artykuł Konstytucji. Może dlatego, że jest to artykuł trzynasty?

W każdym razie jest rzeczą bezsporną, że wybory muszą być zarządzone nie później, jak dnia 5 grudnia roku bieżącego.

Dalszym poważnym punktem prawnym są uprawnienia wynikające z art. 44 ust. 5 Konstytucji, z których korzysta rząd w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane.

Wymieniony artykuł zawiera pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

Pełnomocnictwa te są szersze, niż te z których korzystał rząd dotychczas na mocy ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku

St K

Kiedy powinny odbyć się wybory.

Wedle ordynacji wyborczej z 8-go lipca 1922 najpóźniej w ciągu tygodnia po wygaśnięciu mandatów poprzedniego Sejmu (a więc do 5-go grudnia b. r. włącznie) ma być ogłoszone w Dzienniku Ustaw zarządzenie Prezydenta Rzplitej rozpisujące nowe wybory i zarazem podające dokładne poszczególnie terminy t. zw. kalendarza wyborczego. Dzień wyborów, który przypaść musi na niedzielę, nie może nastąpić później niż 90-go dnia po rozwiązaniu Sejmu ani też wcześniej niż 78-go dnia po rozpisaniu wyborów. Znaczący to, że wybory do Sejmu mogą się odbyć albo 26-go lutego 1928 albo też 19-go lutego (ten drugi termin jednak wymagalby, aby zarządzenie Prezydenta Rzplitej ukazało się w Dzienniku Ustaw nie później niż 3-go grudnia b. r.). Wybory do Senatu odbędą się w tydzień po sejmowych.

Kalendarzyk wyborczy zawiera szczegółowo oznaczone terminy dla poszczególnych czynności związanych z wyborami.

Najpóźniej w 8 dni po ogłoszeniu wyborów mają być zgłoszone przez 8 największych klubów

poselskich nazwiska członków Państwowej Komisji Wyborczej, do dnia 14-go ma być ogłoszony skład Komisji Okręgowych, do dnia 18-go mają rady gminne zawiadomić władzę administracyjną o nazwiskach wybranych członków Komisji Obwodowych i t. d. W ciągu 10 dni mają być publicznie ogłoszone obwody głosowania i lokale wyborcze, w ciągu 20 dni mają być gotowe spisy wyborców, które od 28 dnia przez dwa tygodnie (t. j. do 42-go dnia) mają być wyłożone w lokalach wyborczych, 66-go dnia mają być wyłożone spisy wyborców, już ostatecznie ustalone, do publicznego przeglądu w ciągu 5 dni. Lisy kandydatów muszą być zgłoszone do właściwej władzy: państwowej najpóźniej na 40 dni przed dniem wyborów, okręgowe najpóźniej na dni 30, w tymże terminie mają być listy państwowe ogłoszone w Monitorze Polskim, listy okręgowe zaś mają być przesłane Komisjom Obwodowym do rozpakatowania najpóźniej na 12 dni przed wyborami. Ustalenie wyniku wyborów w okręgach musi się odbyć najpóźniej na 3-ci dzień po głosowaniu.

nonierki, 27 statków motorowych, 2 okręty pocztowe, 4 kanonierki rzeczne i 20 wylawaczy min; po- zatem w budowie ma się jeszcze znajdować 1 okręt linjowy, 2 krą- żowniki, 24 kontr-torpedowce i 3 łodzie podwodne.

Ministerstwo Rolnictwa, które cofnęło subwencję Centralnemu T-wu Rolniczemu i Małopolskiemu T-wu Rolniczemu nie zamierza w żadnym wypadku cofnąć subwencji Związku Kółek i Organ. Rolniczych ziem Wileńskiej.

Radzo cenne oświadczenie.

Związek Kółek i organizacyi Rolniczych ziem Wileńskiej roz- zesłał do prasy komunikat następujący:

„Wobec pojawienia się infor- macji w codziennym piśmie „Słowo” o cofnięciu subwencji Związkowi Kółek Rolniczych, niniejszym stwierdzamy, że Związek Kółek i Organizacyi Rolniczych ziem Wileńskiej subwencję nadal otrzymuje. Według informacji, otrzy- manych ze źródeł miarodajnych,

Oświadczenie to demaskuje jaskrawo partyjność ministra Niezabyłowskiego. Utrzymanie subsydjum uzależnione jest, jak widzimy od tego, czy dana orga- nizacja rolnicza jest „sanacyjna” czy też nie.

Jeszcze żaden rząd w Polsce nie posunął się w stronniczości tak daleko, jak to mamy przy- kład na oświadczeniu Związku Kółek i Organizacyi Rolniczych ziem Wileńskiej. Próby „bielenia” p. ministra Niezabyłowskiego przez „Słowo” sromotnie za- wiodły.

Wzrost antysemityzmu na Białorusi Sowieckiej.

Na XI zjeździe partii komuni- stycznej białoruskiej, referent Kno- ryn specjalny ustęp poświęcił wal- kom narodowościowym, a zwsz- cza wzrostowi antysemityzmu.

Knoryn mówił: Stosunki z prze- szłości odzyskały na nowo i wymagają stanowczej z nimi wal- ki; wśród pewnej części inteligencji białoruskiej, daje się zauważyć wrogi stosunek do ludności pol- skiej i żydowskiej, co zasługuje na poważną uwagę. Ze swej stro- ny ludność polska odnosi się z nieufnością do przedstawicieli in- nych narodowości.

To samo daje się zauważyć wśród litowskich. Najbardziej uwydatnia się jednak antysemit- yzm, jaki w obecnej chwili idzie na rękę antysemitom elementom w naszym kraju.

Niedawno otrzymałem list z Witebska podpisany przez grupę starych bolszewików. Mówią oni, że odbywa się przesładowanie ży- dów, że nie są posyłani na od- powiedzialne roboty i t. p.

Oświadczenie to okazało się absolutnie nieprawdziwe. Jest tyl-

ko faktem, że przeważnie i zu- pełnie słusznie wysuwać się za- częli na kierownicze stanowiska pracownicy białoruscy. W chwili obecnej leży przedemną list za- wierający następujące fakty.

„U nas wśród robotników, pi- szą mi, więcej niż trzecią część stanowią żydzi. Za każde słowo powiedziane po żydowsku, szcze- gólniej przez dziewczęta, żydzi są łajani i bici. W tych dniach w czasie przerwy obiadowej na fa- bryce, jedna z żydówek zanuciła pieśń po żydowsku. Została tak zbita przez robotników, że ledwo żywą wyrwana ją z rąk napastni- ków. Towarzysze, te oburzające fakty wymagają pilnej uwagi ze strony naszej partii i związków zawodowych. Antysemityzm w chwili obecnej ma wyraźnie poli- tyczny charakter. Jest on pretek- stem dla wszelkich występów przeciwko władzy sowieckiej i na- szej partii”.

Oświadczenie to jest tak wy- mowne, że komentarzy nie po- trzebuję. Od czasów carskich nic się w Rosji sowieckiej pod tym względem nie zmieniło.

SOWIETY PRODUKUJĄ POWSZECHNY PAKT POKOJOWY NA 10 LAT.

LONDYN. 29.XI. (Pat.) Genew- ski korespondent „Exchange Te- legraph” donosi, że delegacja ro- syjska postanowiła zaproponować na pierwszym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji roz-

brojenkowej zawarcie paktu po- kojowego na lat 10, przyczem uczestnicy tego paktu musieliby się zobowiązać do wstrzymania się od wszelkiej wojny zaczep- nej.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii.

PARYŻ. 29.XI. (Pat.) „Le Matin” donosi z Bukaresztu, że próby utworzenia gabinetu przez Vintila Bratianu spotkały się z niepowo- dzeniem. Przypuszczają, że misja utworzenia gabinetu powierzona

zostanie Titulescu, który stercieć się będzie utworzyć gabinet pod przewodnictwem własnym wzglę- dnie pod przewodnictwem przy- wodcy narodowego stronnictwa chłopskiego Maniu.

Dookoła rokowań polsko-niemieckich.

BERLIN. 29.XI. (Pat.) Niemiec- ko-narodowy „Der Tag” donosi, że na wczorajszym posiedzeniu gabinet wyraził zgodę na to, aby- by polsko-niemieckie rokowania handlowe toczyły się w War- szawie.

BERLIN. 29.XI. (Pat.) W zwią- zku z nominacją d-ra Hermesa na stanowisko kierownika delegacji

niemieckiej do rokowań handlo- wych z Polską, „Vossische Ztg.” stwierdza, że nominacja d-ra Her- mesa nasuwa nadal szereg po- ważnych obaw ze względu na to, że nominacja ta przyczyni się do zapewnienia przewagi w rokowa- niach handlowych z Polską inte- resom agrarnym.

Koniec bajki o pobycie gen. Zagórskiego w Wiedniu.

„Kurier Wiedeński” ogłosił przed paru tygodniami sensacyj- ną wiadomość, jakoby gen. Za- górskiego widziano ostatnio w Wiedniu. Podana była nawet roz- mowa z zginionym generałem. Wiadomość tę powtórzyła skwap- liwie prasa sanacyjna w kraju. Obecnie okazuje się, że cała infor- macja została wyssana z palca.

Od środy bawi w Wiedniu — kapitan polskiej żandarmerji wojskowej, Handt. Pobyt w Wiedniu polskiego oficera żandarmerijnego pozostaje w związku z afarą zniknięcia gen. Zagórskiego. Do- chodzenie w tej sensacyjnej spra- wie, która swego czasu poruszyła opinię całego świata, prowa- dzone jest przez żandarmerję wojskową, ponieważ gen. Zagórski jako wojskowy podlega jej kompetencji. Kapitan Handt zasięgał tutaj informacji w sprawie gen. Z-górskiego i przesłuchał m. in. Franka Lucjana Erdtrachta, wy- dawcę dwutygodnika „Kurier Wie- deński”.

Przesłuchanie nie dało pozy- tywnego wyniku, ponieważ pan

Erdtracht nie umiał dać bliż- szych wiadomości i podać daty, kiedy rzekomo miał widzieć gen. Zagórskiego w Wiedniu na ulicy Kärntnerstrasse.

Erdtracht w swoim czasie stał się sprawcą sensacyjnej mistyfi- kacji. Zawiadomił on szereg re- dakcyi dzienników wiedeńskich, że popełnił samobójstwo i znikł następnie bez śladu. Policja pro- wadziła energiczne poszukiwania za zginionym i sprawa ta była w prasie bardzo żywo omawiana. Po trzech dniach zjawił się p. Erdtracht cały i zdrow w swem mieszkaniu, zeznając na policji, że spędził 3 dni na ławkach nad Dunajem.

Postanowienie popełnienia sa- mobójstwa powziął pod wpływem rozstroju nerwowego, będącego następstwem długoletniej pracy literackiej. I obecnie przypuszcza- ją, że rewelacje Erdtrachta są tylko wynikiem fantazji ambitnego człowieka. Dotychczas zdobyte przez kapitana Handta informacje nie wskazują wcale na to, jakoby gen. Zagórski miał przebywać w Wiedniu.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA A RZĄD.

W niedzielę, jak donosiliśmy, odbył się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demo- kracji, Rada Naczelna powzięła szereg uchwał, w których między innymi stwierdza, że:

1) Naprawa ustroju parlamen- tarnego, podniesienie jego pozio- mu przez zmianę ordynacji wy- borczej, jak również stworzenie należytych podstaw dla życia sa- morządowego, nie zostały doko- nane wskutek negatywnego sta- nowiska rządu.

2) Rząd, wszedłszy na śliską drogę dowolnej interpretacji ustaw, uniemożliwił prawidłowe funkco- nowanie parlamentu i usunął możność wykonywania przez parlament kontroli nad gospo- darką rządu, przez co dopro- wadził do przesteru w państwie władzy wykonawczej i naruszył ten sposób niezbędny dla praw- didowego funkcjonowania orga- nizmu państwowego—równowagę władz.

3) Stosunek rządu do Kościoła katolickiego jest dwuznaczny. Konkordat pozostaje martwą literą, pewne zaś czynniki popie- rają częstokroć sekciarstwo szko- dliwe dla państwa.

4) Polityka rządu w stosunku do ziem wschodnich może dopro- wadzić do osłabienia polskości na tych ziemiach.

5) Ciągłe rugi ze względów partyjnych, pozbawiające państ- wo wybitnych sił w administracji i wojsku, oraz zamierzony zamach na niezależność sądownictwa, pro- wadzą do obniżenia sprawności urzędów państwowych i wojsko- wych, a zarazem budzą uzasad- nioną obawę, że sprawiedliwość i bezstronność nie będą cechami naszych organów państwowych.

Doceniając korzystne dla pań- stwa posunięcia rządu w poszcze- gólnych sprawach i nie uchylając się od twórczej pracy dla dobra państwa, Rada Naczelna stwier- dza, że całokształt dotychczasowej działalności rządu, a zwsz- cza nieuwzglębnienie przez niego programu, nie daje realnych pod- staw do zmiany przez Chrześ- cijańską Demokrację dotychcza- sowego stosunku do rządu.

Blok mniejszości narodowych

Po dwudniowych naradach przedstawicieli mniejszości naro- dowych zapadła uchwała utwo- rzenia bloku wyborczego do przy- szłych wyborów do sejmu i sena- tu. W skład tego bloku wśród mniejszościowych ugrupowań so- cjalistycznych i ortodoksów nie wędą żydzi małopolski. Przyczyną tego był fakt zbyt wysokich

żądań ukraińskich w stosunku do mandatów małopolskich. M. in. ukraińcy żądali dla siebie jednego mandatu z m. Lwowa, jednego z okręgu lwowskiego. Ponadto Dymitr Lewicki protestował prze- ciw dopuszczeniu do głosu pos. Relcha, uważając go za ugo- dowca.

CZERWONA ARMJA W CYFRACH.

Siły zbrojne armji sowieckiej przedstawiają się obecnie nastę- pująco:

Kontyngent rekrutów rocznika 1904 wyniósł 750.000 ludzi, prze- wyższa więc rocznik 1903 o 150.000 ludzi.

Po zwolnieniu połowy rocz- nika 1903 stany liczebne wojsk sowieckich będą wynosiły przez pewien czas 1.050.000 żołnierzy; ponieważ jednak około 60 proc. tej ilości stanowi milicja tery- torjalna, znajdującą się w szere- gach chwilowo, należy stałe siły sowieckie obliczać na 262.000 lu- dzi — stanowiących kadre armji.

Z drugiej strony, przyjmując pod uwagę, że pewna część kontyn- gentu, w ilości 150 tys. ludzi, otrzymuje przymusowe wyszko- lenie poza jednostkami wojsko- wemi, ogólna ilość ludzi wysko- lonek wojskowo, wynosi około 1.200.000.

Artylerja „czerwonej armji” znajduje się obecnie w stadium reorganizacji. Zamiast pułków artylerji dywizyjnej, składających

się z 2 dyonów posiadających po 6 haubic połowych, obecnie posiadają będą pułki po 3 dyony, z których dwa liczyć będą po 2 baterje dział połowych i po jednej baterji haubic, a trzeci po 2 baterje dział i 2 baterje haubic. Artylerja ciężka korpusowa liczyć będzie 12 dział 107 mm. i 12 haubic 155 mm. Dla oddziałów kawalerji projektowane jest stwo- rzenie dyonów składających się z 3 baterji haubic 114 mm.

W m. listopadzie z. r. z sze- regów czerwonej armji zwolnio- no 16.000 oficerów, motywując ten fakt względami oszczęd- nościowymi. Okazało się jednak, że powodem tej znacznej re- dukcyi była konieczność zmniej- szenia zbyt licznych kadr oficer- skich w stosunku do ilości szere- gowych.

Flota sowiecka według da- nych sowieckich, liczy 5 okrętów linjowych, 7 krążowników, 1 okręt do przewożenia samolotów, 3 kontr-torpedowce, 6 torpedow- ców, 23 łodzie podwodne, 4 ka-

Wiadomości kościelne.

— **Dowody wolnego stanu.** Wileński Sąd Arcybiskupów wy- dał niedawno Instrukcję w spra- wie udowodnienia wolnego stanu jednego z małżonków, dokładnie określając jakie są dowody ma- terjalne oraz ustalając sposób postępowania w tej sprawie.

A więc, śmierć małżonka stwierdza tylko autentyczny do- kument, naprz. metryka pogrze- bowa, albo świadectwo instytu- cji zasługującej na wiarę.

Jeżeli tego rodzaju dowodów urzędowych niema, drugiego słu- bu dać nie można, zanim się nie okaże, iż śmierć małżonka jest moralnie pewną na podstawie zeznania świadków i właściwego dochodzenia. Najważniejsze są zeznania naocznych świadków śmierci lub pogrzebu. W braku zaś świadectw bezpośrednich na- leży sprowadzić tyle dowodów ubocznych (świadectwa ze słysze- nia przypuszczenia i pogłoski), aby mogły dać pewność moralną.

To też, jeżeli brak dowodów autentycznych lub zeznań dwóch zaprzysiężonych naocznych świad- ków, należy protokoły badań wraz z opinią proboszcza prze- słać do Sądu Arcybiskupiego dla orzeczenia, czy wolno danej oso- bie powtórnie wstąpić w związek małżeński.

Sprawy miejskie.

— **Budowa nowych uczelni.** Niebawem Magistrat rozpocznie budowę nowego gmachu szkol- nego przy rogu ul. Wiwulskiego i Słowackiego.

W projektowanym gmachu mieścić się będą szkoły zawodo- we i dokształcające.

Plan uwzględni najnowsze wy- magania higieny i techniki. (r) — **Magistrat sporządza plany i kosztorysy robót inwestycyjnych.** Magistrat przystąpił do opraco- wywania planów i kosztorysów zamierzonych budowli miejskich, a w pierwszym rzędzie nowej elektrowni, budowy gmachów szkolnych dla uczelni powszech- nych, zawodowych i dokształca- jących. (r)

— **Podatek od zbytku miesz- kaniowego.** Na mocy porozumie- nia ministra skarbu z ministerst- wem spraw wewnętrznych prze- dłużono moc obowiązującą sta- tutu podatku od zbytku mieszka- niowego na rok podatkowy 1928/29. (z)

Sprawy administracyjne.

— **Drugi dzień Zjazdu Staro- stów.** We wtorek 29 p. m., w dru- gim dniu Zjazdu Starostów wo- jewództwa Wileńskiego, omawia- ne były sprawy drogowe, szkol- nictwa, opieki społecznej i skar-

KONIEC RASPUTINA.

Pamiętniki Księcia Jusupowa.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Copyright by Anglo-American News Paper Service.

Wszystko we mnie zawrzało, gdy usłyszałem w jaki sposób ten zarozumiały chłop, ksiątkrad, traktował cesarza Wschodniej. Ale zapanowałem nad sobą i zauważyłem, że może i on sam Raspu- tin oszukiwany jest przez otoczenie, traktujące go, jako narzędzie dla osiągnięcia korzyści osobistych. Rasputin usmiechnął się pobieżliwie.

„Czy chcesz uczyć Boga, jak ma postępować i co ma czynić? Zesłał mnie On, tu, na ziemię, abym służył i pomagał monarchom. Bezemnie byli- by zgubieni. Ale ja nie bawię się z nimi w ciuciubabkę. Gdy nie chcą mnie słuchać, walę pięścią w stół, podnoszę się i odchodzi. A wtedy oni śpieszą za mną i proszą: „Nie odchodź Grzegorz Efi- mowicz; już teraz będziemy cię zawsze słuchać, ale zostań z nami”. Tak, tak, tacy oni już są, mój kochany. Kochają i boją się mnie”.

„Pewnego razu” — ciągnął dalej Rasputin — „powiedziałem im, że powinni pewną osobę mia- nować na pewne stanowisko. Odwiekali z decyzją.

Wtedy zagroziłem, że opuszczę ich na zawsze. „Dobrze, powiadam, wyjeżdżaj na Syberję; wszyscy tu poginią, a wasz chłopiec umrze. Odrzucił mnie od Boga, więc słuchajcie diabła”. No, i natych- miast ustąpił. Tak się to robi, mój kochany. Jednak dużo jest lotrów, kręcących się po Carskim Siole, i podszeptujących im, że Grzegorz Efi mowicz jest wrogiem cesarstwa. Dlaczego miałbym nim być. Przecież to są dobrzy i pobożni ludzie”.

„Ale, Grzegorz Efi mowiczu, to mało, że ko- chasz cesarza i cesarzową i życzyś im dobrze. Wiesz jednak, co opowiadają o tobie, i u nas, i zagranicą. I w gazetach piszą. Czy nie lepiej, gdy- byś naprawdę wyjechał na Syberję. Może Cię spo- tkają w Petersburgu jakie nieszczęście, co będzie wtedy?”

Nie, mój drogi, nie mówiłbyś w ten sposób, gdybyś się lepiej orjentował. Jeżeli to była wola Boga, aby Rasputin był przy cesarzu, widocznie zatem jest to konieczne. A na to, co gadają te dworskie marionetki, lub co piszą w zagranicznych gazetach — ja gwizdę, rozumiesz? Niech gadają. Zgubią oni sami siebie”.

Rasputin wstał i począł się przechadzać ner- wowo po pokoju. Obserwowałem go uważnie. Był zachmurzony i zamyślon. Nagle podszedł do mnie. Nachylił się i zbliżył swą twarz do mojej, patrząc mi przenikliwie w oczy. Jakaś potężna siła wyda- wała się być ukrytą w tych oczach.

Patrząc ciągle, poklepał mnie po ramieniu i z uśmiechem, miłym głosem zapytał, czy nie zechciałbym napić się wina. Zgodziłem się. Wyjął butelkę madery i nalawszy szklanki wypił moje zdrowie.

„Kiedyż do mnie znów przyjdiesz?” — spytał. Lecz w tej chwili weszła M. i przypomniała mu, że czas już jechać do Carskiego Sioła. Auto już czeka.

„A to mi się zagadał; zapomniałem, że czekała na mnie. Nic nie szkodzi, niech czeka. Czasami mam telefon z telefonem i przysyłają po mnie. Albo przyjeżdżam nieoczekiwanie—trzeba wam wi- dzieć, jak się cieszą”.

Zwrócił się do mnie: „A więc dowiedzenia, ko- chany”. Patrząc na M., mówił wskazując na mnie: „Ma głowę na karku... Niech tylko słucha mnie, a wszystko będzie dobrze... Nieprawdaż? Wytłumacz mu aby dobrze zrozumiał. Dowiedzenia, bądźcie zdrowi. Przychodźcie wkrótce...” i pocałował mnie.

Po odejściu Rasputina, M. i ja opuściliśmy mieszkanie nie samem tylnem wyjściem, którem weszliśmy. W drodze do domu p. M. unosiła się nad Rasputinem: „Jak miło i dobrze u niego. Czyż nie znajdujesz, że w jego obecności zapomina się o rzeczach światowych — zapytała. „On wnosi ogromny spokój i ukojenie do duszy”.

Zmuszony byłem przytaknąć jej, lecz dodałem:

„Myślę jednak, że Grzegorz Efi mowicz powinien jaknajprędzej opuścić Petersburg”.

— „Dlaczego?” — spytała.

— „Bo go w końcu zabiją. Jestem najgłę- biej o tem przekonany i radzę Ci, abyś zrobiła wszystko, co leży w twojej mocy, aby wyjechał”.

— „Nie, nie — wykrzyknęła, śmiertelnie prze- rażona. To się nigdy nie stanie. To niemożliwe. Bóg go nam nie zabierze. Gdyby nie on, wszystko byłoby stracone. Cesarzowa wierzy, że dopóki Rasputin jest z nimi, małym cesarzowiczowi nic się nie stanie, ale po wyjeździe „patnika”, cesa- rzewicz napewno zachoruje. Już się to raz zdarzyło i po powrocie Rasputina chłop użaraz się zrobiło lepiej. Sam zresztą Grzegorz Efi mowicz powiada: jeżeliby zginął — cesarzowicz musi umrzeć”.

„Było już kilka zamachów na Grzegorza Efi- mowicza wiesz chyba o tem, ale Bóg go uratował. Obecnie jest on tak ostrożny, i tak dobrze strze- żony, że nie obawiamy się o niego”. W tej chwili podjechalśmy do domu państwa G.

„Kiedy się z Tobą zobaczę?” — spytała M.

Zaproponowałem, aby zatelefonowała do mnie po zobaczeniu się z Rasputinem, gdyż chciałem wiedzieć, jakie wywarłem na nim wrażenie.

(D. c. n.)

MYŚL NARODOWA

Dwutygodnik poświęcony kulturze twórczości polskiej pod redakcją
Z. WASILEWSKIEGO

„MYŚL NARODOWA” jest pismem ogarniającym całokształt
dziedzin życia narodowego, zarówno
dziedzin polityki i życia społecznego, jak i nauki, literatury, sztuki i t. d.

„MYŚL NARODOWA” zamieszcza utwory i artykuły najzna-
kowskich autorów, jak Ignacy Chrza-
nowski, Roman Dmowski, Stanisław Miłkiewicz, Karol Hubert
Rostworowski, Roman Rybarski, Aleksander Świętochowski, Adam
Grzymała - Siedlecki, Józef Weyssenhoff, Emil Zegadłowicz.
Ogółem w ciągu 2 lat zamieściło w „Myśli Narodowej” swe prace
z górą 120 autorów.

„MYŚL NARODOWA” skupia zastęp pisarzy młodych, stając
się wyrazem idei i dążeń młodego
pokolenia.

PRENUMERATA KWARTALNA 6 zł.
(konto czekowe P. K. O. Nr. 3105)

Redakcja: Marszałkowska 153, tel. 25—45
Administracja: Al. Jerozolimskie 17, tel. 11—90.

ZESZYTY OKAZOWE BEZPŁATNIE.

bowości. W obradach wzięli udział: Prezes Izby Skarbowej p. Małeck, Kurator Okręgu Szkolnego p. Ryniewicz, Wice-Wojewoda Nowogródzki p. Godlewski i Naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródzie p. Bogatkowski.

Obrady trwały do godz. 3 ej po poł.

Sprawy wojskowe.

— 4 miesięczny kurs łączności. W dniu 5 grudnia r. b. rozpoczęła się w Wilnie z inicjatywy D. O. W. Wilno specjalny kurs łączności dla oficerów garnizonu m. Wilna. Kurs będzie trwał do dnia 3 marca 1928 r. (z)

— Rocznicę powstania listopadowego w K. O. P. W dniu wczorajszym w związku z przypadającą rocznicą powstania listopadowego we wszystkich oddziałach i strażnicach K. O. P. ogłoszono pogadanki i odczyty o znaczeniu powstania listopadowego w życiu narodu polskiego. Niezależnie od tego w miejscach, siedliskach batalionów jak Świeciany, Niemenczyn, Dołhinów, Krasne nad Uszą i t. p. teatry żołnierskie w godzinach popołudniowych odegrały sceny z „Nocy listopadowej” Wyspiańskiego. (z)

Sprawy uniwersyteckie.

— Promocje. We środę, dnia 30 b. m. o godz. 1-iej po poł. odbędzie się w Ruli Kolumnowej Uniwersytetu promocja p. Stanisława Mahrburga, starszego asystenta Zakładu Anatomii Patologicznej na doktora medycyny, oraz na doktorów wszech nauk lekarskich p. Mikołaja Marcińczyka i p. Heleny z Leśniewskich Leśniewskiej.

Sprawy szkolne.

— Szkoła powszechna przy ul. Szeptyckiego. Budowa gmachu szkolnego przy ul. Szeptyckiego i Rydz-Śmigłego już jest na ukończeniu.

W dn. 6 stycznia r. prz. gmach będzie oddany do użytku szeregu szkół powszechnych. W nowym gmachu znajdą pomieszczenie wyłączone szkoły żeńskie. (r)

— W rocznicę powstania listopadowego. Wczoraj około godz. 6 wieczorem przez ul. A. Mickiewicza przeszło 10 drużyn harcerskich ze sztandarami i pochodniami, kierując się w stronę Gór Zamkowych. Po przybyciu na górę, harcerze złożyli kilka wieńców na grobach powstańców, ku uczczeniu bohaterów powstania listopadowego.

Sprawy rolne.

— Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej. W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie, na którym załatwiono 14 spraw projektów scalenia na terenie wszystkich prawie powiatów Wileńszczyzny. Prócz tego załatwiono przychylnie projekt przymusowego zniesienia służebności pastwiskowej oraz wdrożono postępowanie w sprawie ustalenia rozciągłości i granic służebności pastwiskowych na terenie kilku powiatów. (z)

— Prawo własności do gruntów uwłaszczeniowych. W ostatnich dniach uzyskało moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustalenia prawa własności do gruntów, nadanych właścicielom przy uwłaszczeniu na terenie województwa wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego. Jako dowody prawa własności do tych gruntów służą decyzje b. urzędów włościańskich, wyroki i decyzje sądowe, dotyczące gruntów, nadanych włościanom przy uwłaszczeniu. W braku dowodów, jako dowód prawa własności mogą służyć należycie zatwierdzone uchwały sejmów wiejskich. (z)

Handel i przemysł.

— Posiedzenie komisji rzeczoznawczej. W przyszły poniedziałek w Komisarjacie Rządu odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawczej, celem ustalenia cen na chleb razowy.

— Ustalenie cen na pieczywo. Na czwartek dn. 1 grudnia wyznaczono w lokalu Komisarza Rządu posiedzenie rzeczoznawców branży mączno - piekarskiej

celem definitywnego ustalenia cennika obowiązującego na mące i wyroby piekarskie. (r)

— Skóry droższe. W ostatnich dniach podniesione zostały ceny na różnego rodzaju skóry na obuwie, a więc: skóry twarde na podeszwy podrożały o 30 gr. na klg., chromowe o 5 gr. a gietmowe i lakierowane o 10 gr. na stopie. (r)

— Świadczenia przemysłowe. Wileńska Izba Skarbowa podaje do wiadomości, iż termin nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928 przypada na okres od 1 listopada do końca grudnia r. b. Termin ten nie będzie odroczone.

Sprawy robotnicze.

— Zapomogi dla bezrobotnych umysłowych. Obwodowy fundusz Bezrobocia w Wilnie rozpoczęła we wtorek dnia 29 b. m., o godz. 9 rano, wypłatę zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych, otrzymujących zasiłki według ustawy, oraz z doradźni pomocy.

Równocześnie dowiadujemy się, że obwodowy fundusz Bezrobocia, zwrócił się do władz centralnych w Warszawie z prośbą o zatwierdzenie preliminowanych sum na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych na miesiąc grudzień r. b. (z)

— Kto może otrzymać pracę? Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie ma na swej ewidencji następujące zgłoszone posady do objęcia: dla robotników wykwalifikowanych: 27 robotników przemysłu metalowego na wyjazd na prowincję 232 robotników drzewnych na wyjazd na prowincję z własnymi narzędziami. Niezależnie od tego Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy ma do obsadzenia kilkanaście miejsc dla bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych drogą indywidualnego wyboru pracowników. (z)

— Posiedzenie komisji rozjemczych. Wczoraj w Inspektoriacie Pracy odbyło się posiedzenie komisji rozjemczej do spraw rozjemstwa.

Również wczoraj odbyło się posiedzenie komisji rozjemczej celem zlikwidowania zatargów powstałych pomiędzy robotnikami rolnymi a ziemianami z powiatu Wileńsko - Trockiego.

— Żądania robotników. Robotnicy 5 oddelni metalowych w Wilnie zwrócili się do Inspektoriatu Pracy z prośbą o spowodowanie zawarcia pomiędzy nimi a kierownikami odlewni, umowy zbiorowej, regulującej warunki pracy i płacy.

Z życia cechów.

— Walne zebranie członków cechu zdunów i garncarzy odbyło się w niedzielę 27 b. m. Przewodniczył starszy cechu p. Franciszek Kulesza, asystowali podstarzy pp. Adam Grzybowski i Piotr Bykowski.

Zebranie poświęcono omówieniu aktualnych obecnie spraw, jak: wybory do Izby Rzemieślniczej, wyzwoleń i rat.

Uchwalono zwać dorocznym urzędzić raty we czwartek 8 grudnia r. b. w dawnym cechowym kościele św. Bartłomieja (na Zarzeczcu). Postanowiono też w sobotę 3 grudnia r. b. urzędzić wyzwoleńne posiedzenie Zarządu cechu, w dniu zaś następnym uroczyste rozdanie dwudziestu kilku dyplomów.

— Walne kwartalne zebranie cechu krawców odbyło się w niedzielę 27 b. m. Przewodniczył starszy cechu p. Michał Piech, asystowali podstarzy pp. Julian Nowicki i Antoni Gieb.

Obecnych było 38 członków cechu. Na początku sprawozdanie z działalności Zarządu cechu za ubiegły kwartał złożył p. Piech, które to sprawozdanie obecni zaprobowali. Następnie przyjęto i zatwierdzono budżet cechu na rok 1928-ty w ogólnej sumie bilansowej 11.800 zł., zbilansowany z nadwyżką przeszło 1 tys. złotych. Szczegółowy referat informacyjny w związku z nową Ustawą Przemysłową wygłosił p. prezes Związku K. Gorzuchowski.

Uchwalono urzędzić raty dla członków cechu w kośc. św. Du-cha przy ołtarzu cechowym Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w dniu 8 grudnia r. b. o godz. 6-jej rano.

Rozpatrzone następnie sprawę pomocy materialnej dla członków cechu niezdolnych do pracy.

W związku ze zbliżającym się terminem ostatecznym (15 grudnia r. b.) wyzwoleń na mistrzów i podmistrzów cechowych, uchwalono stosować jaknajdalej idące ulgi w opłatach w stosunku do obecnie się wyzwalających.

Poruczone wreszcie Zarządowi zająć się sprawą wykonania nowego sztandaru cechowego.

— Ogólne zebranie członków cechu fryzjerów odbyło się we czwartek 27 b. m. pod przewodnictwem starszego cechu p. Michała Siedleckiego w asyście podstarzyszego cechu p. p. Adama Skorka i Józefa Kisiele. Poza załatwieniem drobniejszych spraw bieżących udzielono specjalnej uwagi wyzwoleń na mistrzów i podmistrzów (czeladników). Zwraca też uwagę na papiły licznych kandydatów z prowincji (Lida, Słonim, Oszmiana, Wilejka pow. i inne). Wyzwolono mianowicie 18 mistrzów i 6 podmistrzów. Wyzwolono na mistrzów pp.: Gostomskiego, Jutkiewicza, Wingusa, Rydlewskiego, Mickiewicza, A. i P. Garskiego, Rymkiewicza, Pszczółkowskiego, Janowskiego, Obry-Janowska, Razmuka, Lalke, Dolgo-wa, Kulesze, Giecinisza, Bejnawrowicza i Wolejkę. Na podmistrzów pp.: Wojnickiego, Możejke, Kolenkę, Stankiewicza, Sieniucia i Razumowa.

Zarząd cechu zwraca się do ogółu fryzjerów — chrześcijan zarówno miejscowych jak i z prowincji nieposiadających jeszcze dyplomów cechowych, by we własnym interesie co rychlej zgłosili się w sprawie powyższej do starszego cechu p. Michała Siedleckiego (zakład fryzjerski w gmachu Dyrekcji P. K. P.), lub do podstarzyszego cechu p. Józefa Kisiele (Dominikańska 1) osobiście lub listownie. Zaznaczyć bowiem wypada, że z dniem 15 grudnia r. b. wchodzi w życie nowa Ustawa przemysłowa, w myśl której wszyscy rzemieślnicy nie posiadający uprawnienia zawodowego (dyplomu) pozbawieni będą możliwości prowadzenia własnych zakładów.

Sprawy akademickie.

— Odczyt. Staraniem Koła Słuchaczy Wydziału Sztuk Pięknych (U. S. B. w piątek 2 grudnia r. b. o godz. 8 wiecz. Kolega Achrem-Achremowicz wygłosił referat p. t. Drukarstwo i jego przedstawienie, ul. św. Anny Nr. 2, gmach Wydziału. Wstęp wolny. Goście mile widziani. Zarząd.

Z życia stowarzyszeń.

— Zjazd b. członków Wil. Batonu Harc. i Komp. Harc. Samoobrony. Celem porozumienia się w sprawie projektowanego zjazdu b. członków Wileńskiego Batalionu Harcerskiego z 1920 r. i Harc. Kompanii Samoobrony Wileńskiej z 1918 r. — uprasza się wszystkich członków wyżej wymienionych formacji wojskowych o łaskawe przybycie na zebranie, które odbędzie się w niedzielę dnia 4 grudnia b. r. o godz. 12 ej w lokalu „Gniazda Harcerskiego” przy ul. W. Pohulanka 32 m. 2.

— Z Sekoła. Dnia 4 b. m. w niedzielę o godzinie 8-jej wieczór T-wo Sokół urządził wieczór poświęcony obchodowi powstania listopadowego. Na program złożył się odczyt, produkcje muzyczne szkolne, jednoaktówka i obrazek sceniczny. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wil.ńskiego L. O. P. P. podaje do wiadomości, że loteria na samochód „Ford” organizowana przez L. O. P. P. przez p. Ciągłińskiego, wobec sprzedaży znacznej ilości biletów została anulowana. Posiadacze biletów (losów) zechcą zgłosić się do biura L. O. P. P. przy ul. Wielkiej 34, lub do Spółdzielczego Banku dla Handlu i Rzemiosł ul. Mickiewicza 7, codziennie od 10 — 15, gdzie za okazaniem losu otrzymają zwrot pieniędzy.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Na stanowisko Prezesa Wil. Tow. Przyj. Nauk., osieroczone w sierpniu r. b. przez zgon nieodżałowanego s. p. dr. Władysława Zahorskiego, na przedostatnim posiedzeniu Zarządu Towarzystwa jednogłośnie powołany został prof. U. S. B. p. Alfons Parczewski, członek honorowy Towarzystwa i przewodniczący Wydziału III-go tegoż T-wa. Z tej okazji przypominamy, że nowoobрани Prezes jest jednym z założycieli Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w roku 1907-ym.

— Staraniem Zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki, organizuje się uroczyste misterjum religijne ku czci ukoronowanej Matki Boskiej Ostrobramskiej, które odbędzie się w Sali Miejskiej dn. 8 grudnia o godz. 12 m. 30.

— Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. Dnia 2 grudnia, w piątek o godz. 8 mej wieczorem odbędzie się w Uniwersyteckiej Bibliotece Publicz-

PRÓBOWAŁA JUŻ PANI

KAWĘ „ENRILO“?

Bez żadnych innych domieszek zastępuje ona w zupełności drogą kawę ziarnistą. „Enriło“ posiada smak i aromat kawy w tak wysokim stopniu, że zadawalnia nawet najwybredniejsze wymagania. Ze względów zdrowotnych i wysokiej wartości odżywczej, bywa „Enriło“ polecane przez wiele powag lekarskich. W obecnych warunkach drożyznianych przynosi „Enriło“ z powodu niskiej ceny duże oszczędności w każdym gospodarstwie.

Za znakomitą jakością ręczą wyłączni wytwórcy

HENRYKA FRANCKA SYNOWIE S. A., Skawina - Kraków.

nej 41 zebranie członków, na którym Dr. Adam Łysakowski wygłosił odczyt p. tyt.: „Obliczanie czasu pracy bibliotekarskiej”. Goście mile widziani.

Sprawy sanitarne.

— Choroby zakaźne w Wilnie. W ciągu ostatniego tygodnia miejska sekcja zdrowia zarejestrowała na terenie m. Wilna następujące choroby zakaźne: Na ospę zachorowało 8 osób, na tyfus brzuszny—6 (w tem 1 osoba zmarła), na czerwone—3, pionice, czyli szkarlatynę—43, błonice—4 (1 osoba zmarła), odrę—72, różę—5, krztusiec—16, zausznice—1 i gruźlicę—25 osób. (r)

Sprawy białoruskie.

— Już agituja. W związku z przyszłymi wyborami do Sejmu w gminie Ławaryskiej od pewnego czasu prowadzona jest przy poparciu miejscowego ks. białorusina Siemaszkiewicza agitacja za głosowaniem na listy białoruskie.

Sport.

— Budowa przystani wioślarskiej. Zarząd Wileńskiego T-wa Wioślarskiego, na wiosnę r. przyszłego, przystąpić ma do budowy wielkiej przystani wioślarskiej, żelazo - betonowej, jednej z największych w Polsce.

Teatr, sztuka i muzyka

— TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). „Koniec Mistress Chyney” — niezmiennie dwuplanowa komedia — satyra na stosunki towarzyskie w Anglii, grana będzie dziś i jutro.

— „Ta która zwycięża” — komedia G. Varesi i D. Byrne. Komedia amerykańska pod powyższym tytułem wchodzi na repertuar Teatru Polskiego w piątek.

— REDUTA — na Pohulance. Dnia o g. d. 8-jej Noc listopadowa (W Szkole Podchorążych) i „Siedziwo” Stanisława Wyspiańskiego. Bilety sprzedaje „Orbis” od godz. 9—4 pop.

Różne.

— „Krajowe, ludowe jednoczenie”. W ub. niedzielę dnia 27 b. m. w Wilnie w tak zwanej Sali „Krengla” przy ul. Ludwiskiej odbył się zjazd członków: Stronnictwa Chłopskiego Wyzwolenie i Związku Drobnych Rolników oraz nielicznej grupy Umiastrów skiego t. zw. „Białoruskiej radykalnej partii ludowej”.

W wyniku obrad powzięto uchwałę połączenia powyższych „stronnictw” w jedno „Krajowe ludowe jednoczenie”. Do zarządu tego nowotworu wejdzie po 8 członków: „Wyzwolenia” Stronnictwa chłopskiego i Związku drobnych rolników czyli ogółem 24 osoby oraz 25-ty jako prezes „Jednoczenia” p. Ludwik Abramowicz. Zjazd powyższy odbywał wesołe momenty. Tak naprz. „milicja” zjazdu zmuszona była „wyprowadzić” z sali obrad niezbyt trzeźwego posła białoruskiego Owsiłanika za zbyt hałaśliwe zachowywanie się.

Sądy.

— P. prokurator Sądu Okręgowego Bron. Steiman wrócił z Warszawy i objął urzędowanie dn. 28 bm.

— Komisja Egzaminacyjna przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, celem egzaminowania kandydatów na obrońców sądowych, zorganizowała się w ostatnich czasach w nowym składzie: przewodniczący sędzia Aleksander Jodźiewicz oraz członkowie sędziowie Leonard Mertens i Juliusz Janicki. W najbliższym terminie — jak słyszeliśmy — egzamina mają się odbyć w połowie grudnia r. b.

— Echa 1 maja r. b. W dniu 1 maja r. b. po ulicach miasta przechodziły pochody robotnicze różnych partii lewicowych.

Kiedy przechodziła przez ulicę Niemiecką manifestacja „Bundu” i drobnerowców, policja w pewnym momencie zauważyła, jak jeden z żydów wyciągnął czerwoną płachtę z napisem: „Młodzi proletariusze wszystkich krajów łączcie się. Wszędzie Młodzięj Komunizm”, i zawieszając ją na lasce, wzniósł w górę.

Okazało się, iż niefortunnym „chorążym” był Fajwel Lewin, zaś jego pomocnicą 17-letnia Rejza Zaliszanka.

Prócz tego z pośród manifestujących zatrzymano Simchę Re-

mesa, który rozrzucił odezwę Centr. Komitetu Komun. Partji Zachodniej Białorusi.

Po rozpatrzeniu sprawy przy drzwiach zamkniętych, Lewin skazany został na lat trzy ciężkiego więzienia z zaliczeniem 6 miesięcy aresztu prewencyjnego a Remes na dwa lata.

Małoletnią Zaliszankę, po uwzględnieniu okoliczności łagodzących, skazano na osadzenie w twierdzy na 1½ roku. K.

— Pomysłowy wywiadowca służył i Polsce i bolszewikom. Na wakancje I-go wydziału karnego Sądu Okręgowego między innymi znalazła się sprawa niejakiego Szymona Szewczuka, oskarżonego o udzielenie władzom bolszewickim wiadomości, dotyczących sił zbrojnych i zewnętrznych bezpieczeństwa Polski oraz wprowadzanie w błąd polskich władz bezpieczeństwa.

Szewczuk w 1926 r., zaciągnął się na służbę polskiego wywiadu, otrzymał od swych przełożonych instrukcję zdobycia na terenie bolszewickim szeregu wiadomości.

Natychmiast po przekroczeniu granicy, Szewczuk zgłosił się do kierownika wywiadu bolszewickiego, a objasniwszy go w jakim charakterze wysłany został do Rosji, na dowód czego przedstawił mu zadanie otrzymane, wyraził gotowość oddania się na usługi wywiadu sowieckiego, przyczem udzielił informacji o sytuacji na naszym terenie.

Władze bolszewickie oczywiście chętnie skorzystały z usług, wysłały go do Polski, dając mu fałszywe informacje, chcąc w ten sposób wprowadzić wywiad polski w błąd.

Oczywiście manewr się nie udał. Szewczuk został natychmiast po powrocie do Polski skompromitowany i oddany pod sąd.

Wczoraj po rozpoznaniu tej sprawy sąd skazał Szewczuka na osadzenie w domu poprawczym na lat 4.

Kos.

Kronika policyjna.

— Aresztowanie niebezpiecznego złodzieja. Onegdaj policja wileńska pochwyciła od półtora roku ściganego przez sądy w Wilnie i Grodnie niebezpiecznego złodzieja Mowsę Czerka. Czł. tak dotychczas był za kradzieże pięciokrotnie karany.

— Czy sprzęt elektrotechniczny? Onegdaj policja wykryła w mieszkaniu znanego pasera Bałajby zam przy ul. Zawalnej 32, większą ilość niewiadomo pochodzenia sprzętu elektrotechnicznego.

Wskazania programowe Obozu Wielkiej Polski

ZESZYT VI

Polityka zagraniczna

napisał Zygmunt Berezowski.

Do nabycia w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.



ECHO Powszechniej Wystawy Krajowej

jest bogato ilustrowanym miesięcznikiem, poświęconym wielkiej imprezie Wystawowej, jaka przygotowuje się na uczczenie 10-lecia istnienia naszej niepodległości państwowej

winni czytać wszyscy, którzy interesują się Powszechną Wystawą Krajową. Wystawa ma objąć całą Polskę, ma być gmachem, który przyniesie honor imieniu polskiemu, a swoim i obcym pokazać, że potrafimy się rządzić sami jest najlepszym organem ogłoszeniowym dla naszych poważnych i najpoważniejszych przedsięwzięć.

Żądajcie wszędzie ECHO!

Ogłaszajcie się w ECHU!

Nakład i Administracja: Biuro Ogłoszeń „PAR” w Poznaniu.

